

KANONICZNA REGULACJA PRZESTĘPSTWA KRZYWOPRZYSIĘSTWA (KAN. 1371 § 3) JAKO PRZYKŁAD ZWIĄZKU MIĘDZY RELIGIJNOŚCIĄ A PRAWEM W TRADYCJI KOŚCIOŁA

THE CANONICAL REGULATION OF THE OFFENCE OF PERJURY (CAN. 1371 § 3) AS AN EXAMPLE OF THE RELATIONSHIP BETWEEN RELIGION AND LAW IN THE TRADITION OF THE CHURCH

Mgr lic. Agnieszka Nowak

Sąd Metropolitalny w Krakowie, Polska

e-mail: agnieszka.janina.nowak@gmail.com; <https://orcid.org/0009-0008-7491-8566>

Abstrakt

Artykuł przedstawia historyczno-teologiczną oraz prawnokanoniczną analizę krzywoprzysięstwa (*periurium*) jako czynu uderzającego w fundamenty religii, prawdy i sprawiedliwości. W części historycznej omówiono biblijne potępienie fałszywej przysięgi oraz ewolucję jej karalności w systemach prawnych starożytności, średniowiecza i nowożytności. W ujęciu teologicznym krzywoprzysięstwo ukazane jest jako grzech ciężki, który z natury swej stanowi zniewagę Boga. Artykuł analizuje również rozwój regulacji kanonicznych: od surowych sankcji w prawie dawnego Kościoła, przez zróżnicowanie krzywoprzysięstwa sądowego i pozasądowego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r., aż po współczesne ujęcie w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. W opracowaniu podjęto problem badawczy dotyczący kształtowania się jego rozumienia w tradycji teologicznej i kanonicznej oraz ciągłości współczesnych regulacji prawnych wobec wcześniejszych ujęć i postawiono tezę, że krzywoprzysięstwo jako świadome wezwanie imienia Boga na potwierdzenie fałszu pozostaje czynem o szczególnej wadze, godzącym w religię, prawdę i sprawiedliwość, a do jej weryfikacji zastosowano metodę historyczno-prawną, dogmatyczno-prawną oraz porównawczą. W konkluzji podkreślono ciągłość tradycji kanonicznej, w której krzywoprzysięstwo pozostaje czynem o szczególnej wadze moralnej i prawnej, a jego penalizacja służy ochronie integralności życia religijnego i wspólnotowego.

Słowa kluczowe: krzywoprzysięstwo, przysięga, prawo rzymskie, grzech ciężki, sankcje karne w Kościele

Abstract

The article offers a comprehensive historical, theological, and canonical analysis of perjury (*periurium*) as an act that violates the fundamental values of religion, truth, and justice. It examines the biblical condemnation of false oaths, the evolution of their legal treatment in ancient, medieval, and modern legal systems, and the theological understanding of perjury as a grave sin intrinsically linked to the desecration of God's name. The study traces the development of canonical norms from early Church discipline and medieval penitential practices through the differentiated regulation of judicial and extrajudicial perjury in the 1917 Code of Canon Law, to the contemporary provisions of the 1983 Code of Canon Law. The study addresses the research problem of how the understanding of perjury has developed within theological and canonical tradition, as well as the continuity of contemporary legal regulations in relation to earlier interpretations, and advances the thesis that perjury, understood as the deliberate invocation of God's name to confirm falsehood, remains an act of particular gravity that undermines religion, truth, and justice; to verify this thesis, the historical-legal, dogmatic-legal, and comparative methods were applied. It concludes that, despite changes in secular legal systems, perjury retains its significant moral and juridical weight in canon law, reflecting the enduring connection between morality, religious integrity, and legal order within the Church.

Keywords: perjury, oath, Roman law, mortal sin, ecclesiastical penalties

Wprowadzenie

Krzywoprzysięstwo (łac. *periurium*) to w powszechnym rozumieniu złożenie fałszywych zeznań pod przysięgą [Grzegółka-Maciejewska i Dubisz 2003, 337]. W ujęciu prawa kanonicznego na krzywoprzysięstwo składa się oświadczenie katolika, które jest świadomym i dobrowolnym sprofanowaniem przysięgi przez wezwanie imienia Bożego na świadectwo kłamstwa (*periurium assertorium*) albo na wzmocnienie przyrzeczenia danego komuś bez intencji wypełnienia tego przyrzeczenia (*periurium promissorium*) [Lempa 1987, 232]. Krzywoprzysięzca potwierdza przysięgą religijną fakt, który w jego przekonaniu pozbawiony jest prawdy [Wilemska 2004, 10; Wilemska 2019, 1495]. Krzywoprzysięstwo jest zaprzeczeniem kultu Bożego, czyli stanowi działanie skierowane przeciwko religii; zaprzecza prawdzie, a więc narusza zasady dobrej wiary będące podstawą życia społecznego; uniemożliwia sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporów sądowych, czyli obraca się przeciwko sprawiedliwości.

Według J. Syryjczyka, jeżeli uznamy, że czynnikiem istotnym w krzywoprzysięstwie jest zniewaga wyrządzona Bogu, należy je zaliczyć do przestępstw przeciwko religii (*contra religionem*). Jeżeli natomiast stwierdzimy, że elementem ważniejszym i decydującym o jego zaistnieniu jest w większym stopniu fałsz można je traktować jako przestępstwo skierowane przeciwko prawdzie (*contra veritatem*), sprawiedliwości (*contra iustitiam*) bądź jako przestępstwo fałszerstwa (*crimen falsi*). Problem prawnej kwalifikacji krzywoprzysięstwa jest dyskutowany zarówno w nauce karnego prawa kościelnego, jak i w nauce prawa świeckiego [Syryjczyk 1991, 121-22]¹.

W dotychczasowych badaniach zwracano uwagę zarówno na moralny wymiar krzywoprzysięstwa, jak i na jego konsekwencje prawne w różnych epokach. Wciąż jednak brakuje opracowań, które w sposób syntetyczny ukazywałyby równoległy rozwój teologicznego rozumienia fałszywej przysięgi oraz jej kwalifikacji prawnej w systemie prawa kanonicznego – od starożytności po współczesność. Szczególnie istotne jest zestawienie historycznych form sankcjonowania krzywoprzysięstwa z aktualnymi regulacjami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.², który wprowadził nowe ujęcie przestępstw przeciwko władzy kościelnej, zachowując jednocześnie ciągłość z tradycją wcześniejszego ustawodawstwa.

Celem pracy jest zatem ukazanie historyczno-teologicznego rozwoju koncepcji krzywoprzysięstwa, analiza jego kwalifikacji prawnej w różnych okresach oraz przedstawienie jego znaczenia moralnego, religijnego i prawnego w obowiązującym systemie prawa. W artykule podjęto próbę analizy problemu badawczego sprowadzającego się do pytania w jaki sposób kształtowało się rozumienie krzywoprzysięstwa w tradycji teologicznej i kanonicznej oraz czy współczesne regulacje prawa zachowują ciągłość z wcześniejszymi jego ujęciami. W opracowaniu postawiono tezę zgodnie z którą, krzywoprzysięstwo, rozumiane jako świadome wezwanie imienia Boga na potwierdzenie fałszu, stanowi w prawie kanonicznym czyn o szczególnej wadze, który niezmiennie, mimo ewolucji regulacji prawnych, pozostaje przestępstwem godzącym jednocześnie w religię, prawdę i sprawiedliwość. W pracy

¹ *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1997; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002 [dalej: KKK], nr 2476.

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

zastosowano metodę historyczno-prawną do analizy historycznego rozwoju regulacji dotyczących krzywoprzysięstwa oraz metodę dogmatyczno-prawną do interpretacji przepisów prawa kanonicznego, a także metodę porównawczą w celu zestawienia dawnych i współczesnych ujęć krzywoprzysięstwa.

1. Historyczno-prawny rozwój koncepcji krzywoprzysięstwa

W Piśmie Świętym krzywoprzysięstwo zostało napiętnowane i zakazane. Potępia je Dekalog (Wj 20,7), a prorocy nieustannie przestrzegają przed nim (Jr 5,2; 7,9; Ez 17,13-19; Ml 3,4) [Lempa 1987, 231; George 1973, 837]. W starożytnym Egipcie krzywoprzysięstwo karano śmiercią. W prawie rzymskim ogólnie wyznawaną zasadą było, że krzywoprzysięzca poddany zostanie potępieniu przez bogów, którzy wymierzają mu zasłużoną karę [Rogowski 2016, 201]. W literaturze przedmiotu W. Wołodkiewicz i M. Zabłocka podkreślają jednak, że w starożytnym Rzymie krzywoprzysięstwo wiązało się z niebezpieczeństwem surowej odpowiedzialności karnej za jego popełnienie [Wołodkiewicz i Zabłocka 1996, 292]. Według W. Litewskiego *periurium* nigdy nie stanowiło samodzielnego, typowego przestępstwa. Pewne jego przypadki były karane, ale jako inne przestępstwa, np. *crimen maiestatis* w razie przysięgi na imię cesarza, *stellionatus* czy *falsum* [Litewski 1998, 195]. Przestępstwem *falsum* były tylko pewne przypadki fałszerstwa, wyraźnie określone przez prawo. Przedmiotem ochrony prawnej było przede wszystkim publiczne zaufanie; niekiedy także interesy majątkowe. Podstawowym aktem normatywnym skierowanym przeciw *falsum* była obowiązująca aż do Justyniana włącznie sullańska *lex Cornelia de falsis* (81 r. p.n.e.), uzupełniona późniejszymi uchwałami senatu i interpretacją jurystów. Ustawa ta powołała specjalny trybunał (*quaestio*) dla karania różnych przypadków bardzo szeroko pojmowanego fałszerstwa testamentów i monet. Różne uchwały senatu rozciągnęły obowiązywanie tej ustawy m.in. na fałszerstwo dokumentów innych niż testamenty, fałszywe zeznania świadków, fałszerstwo aktów cesarskich, różne bezprawne czyny związane z wymiarem sprawiedliwości. Kary za *falsum* były różne (np. wygnanie, przymusowa praca w kopalniach). Za dominatu za cięższe przypadki *falsum* (w szczególności fałszowanie monet) wymierzano karę śmierci [Litewski 1998, 95]. W pochodzącym z drugiej poł. IV w. *Zbiorze prawa Mojżeszowego i rzymskiego* zapisano, iż za krzywoprzysięstwo groziła kara śmierci, a za składanie fałszywych zeznań skazywano na wygnanie, relegację

na wyspę lub wykluczenie z senatu lub rady miejskiej [Wojciechowska 2013, 91]. W prawach ludów barbarzyńskich krzywoprzysięzca narażał się nie tylko na kary doczesne, ale i na budzące grozę kary nadprzyrodzone [Modzelewski 2004, 156; Wojciechowska 2013, 94]. W średniowieczu krzywoprzysięstwo rozumiano w dwojaki sposób: jako zaprzysiężenie nieprawdy lub jako złamanie złożonej przysięgi. Naruszenie przysięgi uważano za pogwałcenie ładu boskiego, a w sferze społecznej skutkowało hańbą i niesławą [Zarosa 2024, 19]. W Polsce wczesnopiastowskiej Kościół stał się gwarantem przysięgi publicznej. Biskupi przyjęli na siebie rolę świadków i poręczycieli układów i przysięg składanych przez książęta. Wiarołomcom groziły sankcje kanoniczne na czele z ekskomuniką. Statut synodalny arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełki z 1233 r. wspomina o złamaniu przysięgi złożonej w obecności biskupa, za które krzywoprzysięzca winien zostać obłożony ekskomuniką aż do czasu odpokutowania i potwierdzenia tego faktu przez biskupa [Zarosa 2024, 21-22]³. W średniowiecznym cesarstwie niemieckim krzywoprzysięstwo karano ucięciem dwóch palców (podobnie w Prusach w XVI w.); natomiast w XVIII w. w różnych państwach europejskich krzywoprzysięstwo było karane jak zbrodnia stanu. W dawnym ustawodawstwie polskim nie było kar za krzywoprzysięstwo, dopiero ustawa z 1775 r. uznała je za *crimen status* i przewidywała kary jak za zdradę stanu; *Kodeks kar głównych i poprawczych Królestwa Polskiego* z 1847 r. za złożenie fałszywej przysięgi groził pozbawieniem wszelkich praw i zesłaniem na ciężkie roboty w twierdzach Tomska (8-10 lat)⁴. Współczesne państwa świeckie zniosły karę za krzywoprzysięstwo pozostawiając karę za fałszywe zeznania [Wilemska 2004, 10]. W polskim *Kodeksie karnym* składanie fałszywych zeznań zostało umieszczone wśród przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (art. 233)⁵.

³ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone sięgające do roku 1400*, t. 1, Zawiera numera 1-616. Lata 984-1287, wyd. I. Zakrzewski, Nakładem Biblioteki Kórnickiej, Poznań 1877, nr 150, s. 132.

⁴ *Kodeks kar głównych i poprawczych. Ulozenie o nakazaniach ugovolnyh i ispravitelnyh*, Drukarnia Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Warszawa 1847, art. 1200-1207, s. 897-901.

⁵ „Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, Dz. U. z 2025 r., poz. 1872.

2. Krzywoprzysięstwo w świetle teologii katolickiej

Z moralnego punktu widzenia krzywoprzysięstwo zawsze było traktowane w Kościele jako grzech ciężki. W Biblii traktowane było jako bezczeszczenie imienia Boga (Kpł 19, 12), skutek bałwochwalstwa sprowadzający nieszczęścia (Mdr 14, 25,29; Jr 5, 2; Za 5, 3-4), grzech domagający się kary Bożej [Wojciechowska 2013, 95]. Według św. Tomasza z Akwinu wzywać Pana Boga na świadka fałszu, to uwłaczać czci Bożej, gdyż jest równoznaczne z powiedzeniem, że albo Bóg nie poznaje prawdy albo chce być świadkiem fałszu. Dlatego krzywoprzysięstwo jest grzechem sprzeciwiającym się w sposób oczywisty cnocie religijności, której zadaniem jest oddawać Bogu należną Mu cześć.⁶ W odpowiedzi na pytanie, czy krzywoprzysięstwo jest grzechem śmiertelnym, Akwinata stwierdza, że to, co samo przez się jest tylko grzechem powszednim, a nawet uczynkiem dobrym, jeśli jest uczynione dla zlekceważenia Boga, jest grzechem śmiertelnym. Krzywoprzysięstwo zaś z natury swej zawiera w sobie lekceważenie Boga i z tego właśnie powodu jest winą, gdyż stanowi zniewagę Boga. Jasne więc, że krzywoprzysięstwo z rodzaju swego jest grzechem śmiertelnym⁷ (KKK 1756). Grzech śmiertelny, naruszając w nas zasadę życia, którą jest miłość, domaga się nowej inicjatywy miłosierdzia Bożego i nawrócenia serca, które zazwyczaj dokonuje się w ramach sakramentu pojednania. Gdy bowiem wola zmierza ku czemuś, co ze swojej natury sprzeciwia się miłości, ustanawiającej w człowieku właściwy porządek w stosunku do celu ostatecznego, wówczas grzech jest śmiertelny ze względu na swój przedmiot, zarówno gdy zwraca się przeciw miłości Bożej, jak bluźnierstwo, krzywoprzysięstwo itp., jak i wtedy, gdy zwraca się przeciw miłości bliźniego, np. morderstwo, cudzołóstwo itp. (KKK 1856). Kościół zwalczał i zwalcza grzech, korzystając z przysługującej mu władzy jurysdykcyjnej i to w obu zakresach: wewnętrznym i zewnętrznym. W zakresie wewnętrznym dokonuje się to w sakramencie pokuty, w zewnętrznym – poprzez prawo karne, w którym grzech ciężki stanowi istotny składnik przestępstwa [Myrcha 1986, 44]. W Kościele od początku jego istnienia uznawano grzech za istotny składnik przestępstwa. Przestępstwo jest zawsze grzechem, lecz nie każdy grzech stanowi przestępstwo. Zasadę tę łatwo ustalić już na podstawie terminologii,

⁶ Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 19: *Religijność* (2-2, qu. 81-100), przekł. i kom. F.W. Bednarski, Veritas, London 1971, q. 89, a. 2, s. 227.

⁷ Tamże, q. 89, a 3, s. 229.

jakiej używano na określenie grzechu i przestępstwa. Na oznaczenie grzechu posługiwano się wyrażeniem *peccatum*, natomiast przestępstwo określano wyrazem *delictum* lub *crimen*. Obowiązywała zasada, w myśl której odpowiedzialność moralna uzależniona była od winy moralnej sprawcy, ta zaś zależała wyłącznie od wolnej woli i świadomości człowieka. W związku z tym św. Augustyn określa grzech jako świadome i dobrowolne działanie lub zaniechanie naruszające zasady sprawiedliwości [Myrcha 1986, 49-51]. Popęlnienie grzechu wiąże się z pokutą, przestępstwo zaś z sankcją karłą. Nakładanie pokuty na penitenta podczas sprawowania sakramentu jest wykonywaniem władzy uświęcania, którą posiada kapłan na mocy ważnie udzielonych święceń. Prawo karania wiernych, którzy dopuścili się przestępstwa, w świetle kanonicznego prawa karnego jest natomiast wykonywaniem władzy rządzenia (zob. kan. 1311 KPK/83) [Maj 2016, 40].

3. Krzywoprzysięstwo w prawie kanonicznym w rozwoju historycznym

Problem przestępstwa w każdym systemie prawa karnego należy do zagadnień zasadniczych i centralnych. Wprawdzie w przeciwieństwie do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku (kan. 2195 § 1),⁸ KPK/83 nie podaje ustawowej definicji przestępstwa, jednak wszystkie istotne jego elementy znane z KPK/17 zawarte są w kanonach: 1321 § 1, 1399 i 1401, 2° [Syryjczyk 2008b, 96]. W świetle nowego prawa na pojęcie przestępstwa składają się następujące istotne elementy: a) czyn ujawniony na zewnątrz, który narusza porządek prawny, czyli powoduje obiektywne bezprawie kryminalne, a ponadto jest aktem społecznie szkodliwym; b) wina moralna wyrażona w postaci grzechu ciężkiego; c) wina prawna występująca w postaci winy umyślnej bądź winy nieumyślnej. W zasadzie więc kościelne prawo karne odnośnie do pojęcia przestępstwa nie uległo zmianie [Tenże 1985, 95].

Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa krzywoprzysięstwo uważano za przestępstwo kościelne i surowo je karano [Lempa 1987, 231]. Zdaniem św. Augustyna krzywoprzysięstwo jako przestępstwo przewyższa zabójstwo, ponieważ zabójca uśmierca ciało człowieka, a krzywoprzysięzca przyczynia się do śmierci duszy ludzkiej. W związku z taką oceną krzywoprzysięstwa

⁸ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

jako przestępstwa sankcje karne za jego popełnienie były surowe, zrównane one były z karą za cudzołóstwo i zabójstwo dokonane świadomie i dobrowolnie [Myrcha 1986, 70; Wojciechowska 2013, 95]. Chociaż F. Lempa, a za nim E. Wilemska, podaje, że za popełnienie krzywoprzysięstwa nigdy nie wymierzano kary ekskomunikacji ani też nie ustanawiano kar *latae sententiae*, to jednak według ustaleń M.A. Myrchy, B. Wojciechowskiej oraz W. Zarosy – kara ekskomunikacji była w tym przypadku także przez prawo przewidywana [Lempa 1987, 231; Wilemska 2004, 10; Myrcha 1986, 70; Wojciechowska 2013, 95; Zarosa 2024, 22-23]. Na krzywoprzysięzcę nakładano pokutę na czas siedmiu lat, ponieważ taką samą pokutę wymierzano za inne wyżej wymienione przestępstwa. Duchowny ponadto podlegał karze degradacji oraz infamii prawnej. Ta ostatnia kara dosięgała także ludzi świeckich; w wypadku niepoddania się pokucie krzywoprzysięzca był ekskomunikowany [Myrcha 1986, 70]. Regino z Prüm uważał, że jeśli ktoś choć raz dopuścił się krzywoprzysięstwa, nie może być świadkiem w jakiegokolwiek sprawie, przystępować do sakramentów ani sprawować funkcji sędziego. Jeśli fałszywą przysięgę złożył duchowny, powinien zostać ukarany ekskomuniką *bienni temporis*. W przypadku fałszywej przysięgi złożonej przy przyjmowaniu sakramentu karą miał być zakaz spożywania Ciała i Krwi Chrystusa przez okres roku, przestrzeganie postów i dawanie jałmużny [Wojciechowska 2013, 95].

Gracjan, powołując się na Pismo Święte i przytaczając wypowiedzi Ojców Kościoła, wykazuje, że krzywoprzysięstwo, a nie przysięganie, zabronione jest przez prawo Boże. Wobec tego krzywoprzysięstwo musi być zakazane przez prawo kanoniczne, albowiem to ostatnie nie może pozostawać w sprzeczności wobec prawa Bożego. Jest to ogólna zasada zawsze przestrzegana w ustawodawstwie kanonicznym. Dalszą kwestię stanowi to, czy zakaz krzywoprzysięstwa winien łączyć się z groźbą sankcji karnej (jako przestępstwo), czy należy go traktować tylko w ramach prawa cywilnego, określanego jako *ius contentiosum* [Syryjczyk 1991, 122]⁹. Krzywoprzysięstwo jest przysięgą, w której zamiast prawdy zawiera się fałsz, a więc do istotnych jego znamion należy kłamstwo poparte przysięgą. W dawnym prawie kanonicznym jednym z podstawowych wymogów przy składaniu przysięgi było zachowanie odpowiedniej jej formy, która polegała na bezpośrednim lub pośrednim odwołaniu się do Boga jako świadka prawdy zawartej w przysiędze. Przysięgano na grobach męczenników i świętych, wobec relikwii i ołtarza,

⁹ *Decretum Gratiani*, C. 22, q. 1, c. 1, 17, w: *Corpus Iuris Canonici*, Ps. 1, ed. Post A. L. Richter instruxit Aemilius Friedberg, Graz 1959, szp. 861, 866.

na krzyż i Ewangelię, a nawet „na ręce” biskupa lub kapłana. W postanowieniach dawnego prawa domagano się, aby przysięgi składane były w kościołach. Zdaniem J. Syryjczyka wymogi dotyczące formy składania przysięgi świadczą o tym, że Kościół dążył do podkreślenia jej religijnego charakteru. Prowadzi to do wniosku, że krzywoprzysięstwo należy zakwalifikować do przestępstw przeciwko religii, gdyż stanowi ono zaprzeczenie kultu religijnego i jest obrazą Boga. Wniosek ten potwierdza również fakt, że w dawnym prawie pod groźbą kar zabronione było składanie przysięgi, w której zamiast Boga wzywano bóstwa pogańskie. Według św. Hieronima przysięga bałwochwalcza świadczy o popełnionym przestępstwie idololatrii, stąd też zaliczano ją do przestępstw skierowanych przeciwko wierze chrześcijańskiej. Przysięgi, których nie poparto autorytetem Bożym, traktowano jako bałwochwalstwo, zaś ich złamanie wpływało na surowszą kwalifikację przestępstwa idololatrii, z czego wynika, że w krzywoprzysięstwie bałwochwalczym podstawę surowszego karania stanowił fałsz [Syryjczyk 1991, 123-25; Zarosa 2024, 30]. Dekretysta Rufin wskazywał, że nic nie zwalnia od odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo, nawet jeżeli tego grzechu dopuszczono się w wyjątkowych okolicznościach. W Dekretalach Grzegorza IX¹⁰ za krzywoprzysięcę uznawano także tego, który umyślnie występował przeciw dozwolonej prawem przysiędze. Nakazywano, aby biskupi byli surowiej karani za krzywoprzysięstwo niż inni [Wojciechowska 2013, 96].

Pod kategorię krzywoprzysięstwa podpadały również sprzysiężenia (*coniurationes*) i spiski (*colligationes*), traktowane przez Kościół jako potencjalne zagrożenie dla przyjętego porządku. Statuty wieluńsko-kaliskie arcybiskupa Mikołaja Trąby z 1420 r. zakazywały udziału duchownych w tego rodzaju sprzysiężeniach oraz spłacania wszelkiego typu należności z nimi związanych¹¹. Duchownym takim grozono ekskomuniką oraz pozbawieniem beneficjum. Statuty Mikołaja Kurowskiego dla archidiecezji gnieźnieńskiej z początku XV w. zabraniały duchownym służyć radą i pomocą występującym przeciw Kościołowi pod karą przewidzianą dla krzywoprzysięzców – *sub pena periurii* [Zarosa 2024, 24-25]¹².

¹⁰ *Decretales Gregorii IX*, X.2.24.10, w: *Corpus Iuris Canonici*, Ps. 2, szp. 362.

¹¹ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, uzup. i wyd. J. Fijałek, A. Vetulani, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1951, s. 40.

¹² *Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej oraz statuty z rękopisu Oss. Nr 1627. Z uwzględnieniem materiałów zebranych przez śp. Bolesława Ulanowskiego*, oprac. W. Abraham, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1920, nr 68, s. 31.

W krzywoprzysięstwie kanoniści dopatrują się nie tylko zniewagi imienia Bożego. Ich zdaniem fałszywa przysięga stanowi też formę oszustwa, narusza społeczną wiarę i międzyludzkie zaufanie, może być również działaniem skierowanym przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, ponieważ uderza w godność trybunałów kościelnych i prowadzi do wydawania niesprawiedliwych wyroków. Powyższe skutki krzywoprzysięstwa nie wpływały jednak na zmianę kwalifikacji prawnej tegoż przestępstwa [Syryjczyk 1991, 126].

W Kodeksie z 1917 r. prawodawca odrębnie potraktował krzywoprzysięstwo sądowe i pozasądowe. Pierwszemu z nich poświęcił kanony: 1743 § 3, 1755 § 3, 1794, które zostały zamieszczone w księdze IV wśród norm prawa procesowego (*De processibus*), natomiast kwestia krzywoprzysięstwa pozasądowego uregulowana została w kan. 2323, czyli w części szczególnej karnego prawa materialnego, w dziale *De delictis contra religionem* [Syryjczyk 1991a, 129]. Kan. 1743 § 3, 1755 § 3, 1794 CIC/17 przewidywały za popełnienie krzywoprzysięstwa kary *ferendae sententiae*: jeżeli [strona] przed odpowiedzią złożyła przysięgę prawdomówności, a dała odpowiedź kłamliwą, to laik miał być ukarany interdyktem, duchowny zaś suspensą (kan. 1743 § 3 CIC/17) [Bączkowicz, Baron, i Stawinoga 1958, 501, 89]. Taką samą karą mieli zostać ukarani świadkowie dopuszczający się krzywoprzysięstwa (kan. 1755 § 3 CIC/17) oraz biegli sądowi, jeśli sporządzili fałszywą opinię lub przemilczeli prawdę (*neque falsum affirmando neque verum occultando*, kan. 1794 CIC/17) [Bączkowicz, Baron, i Stawinoga 1958, 96, 109]. Ktokolwiek, a zwłaszcza duchowny, dopuściłby się bluźnierstwa lub popełniłby krzywoprzysięstwo poza sądem, powinien być ukarany według roztropnego uznania ordynariusza (kan. 2323 CIC/17) [Bączkowicz, Baron, i Stawinoga 1958, 501]. Ponieważ kan. 2323 CIC/7 był przeciwieństwem kan. 1316 § 1 CIC/17 (*de iureiurando*), słusznie został zamieszczony wśród kanonów mówiących o przestępstwach przeciwko religii [Syryjczyk 1991a, 131].

4. Krzywoprzysięstwo w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.

W KPK/83 krzywoprzysięstwo zostało uregulowane w księdze VI: *Sankcje w Kościele*, cz. II, tyt. II: *Przestępstwa przeciwko władzy kościelnej i przestępstwa związane z pełnieniem zadań kościelnych* (kan. 1371 § 3): „Kto, stwierdzając coś wobec władzy kościelnej lub coś tej władzy przyrzekając, dopuszcza się krzywoprzysięstwa, powinien być ukarany sprawiedliwą karą”. W myśl przytoczonego kanonu krzywoprzysięstwo to fałszywa przysięga złożona wobec władzy kościelnej – *coram ecclesiastica auctoritate*. Jest to kluczowa

przesłanka zakwalifikowania tego czynu do przestępstw w kanonicznym systemie karnym [Kaleta 2022, 224]. Do czasu nowelizacji dokonanej przez papieża Franciszka konstytucją apostolską *Pascite gregem Dei* z dnia 23 maja 2021 r.¹³, przestępstwo to prawodawca traktował jako swoistą obrazę Boga i umieszczał je w dziale przestępstw przeciwko religii (kan. 1368), bezpośrednio po profanacji Najświętszego Sakramentu, a przed przestępstwem bluźnierstwa. J. Syryjczyk podkreśla, że KPK/83 nie zmienił pojęcia krzywoprzysięstwa, co mogłaby sugerować dyspozycja kan. 1371 § 3, według której powstanie przestępstwa jest uzależnione od fałszywej przysięgi złożonej przed władzą kościelną. Z określenia przysięgi podanego w kan. 1199 KPK/83 wynika, iż krzywoprzysięstwo nadal jest przysięgą, w której zamiast prawdy zawiera się fałsz, a więc o jego powstaniu nie decyduje rodzaj władzy, wobec której złożono fałszywą przysięgę [Syryjczyk 1991, 133]. Każde krzywoprzysięstwo sprzeczne jest z prawem Bożym i kanonicznym i dlatego przysięga fałszywa, nawet gdyby nie została złożona przed władzą kościelną, może być przedmiotem kar kanonicznych, jeżeli spełnia warunki, o których mowa w kan. 1399 KPK/83. Zgodnie z tym kanonem przekroczenie prawa Bożego lub kościelnego może podlegać odpowiedzialności karnej, jeśli domaga się tego szczególna ciężkość przekroczenia i przynagła konieczność zapobieżenia zgorzeniu lub jego naprawienia. Można stąd wysnuć wniosek, że krzywoprzysięstwo, o którym mowa, jest przestępstwem podstawowym w stosunku do krzywoprzysięstwa kwalifikowanego, jakie uwzględnia kan. 1371 § 3 KPK/83. Różnica zachodząca pomiędzy tymi przestępstwami uwiidocznia się w znamionach ustawowych i odmiennym zagrożeniu karnym, gdyż krzywoprzysięstwo podstawowe podlega fakultatywnej odpowiedzialności karnej, zaś kwalifikowane karane jest obligatoryjnie [tamże].

Od krzywoprzysięstwa złożonego przed władzą kościelną należy odróżnić fałszywe oświadczenie woli złożone przed wiernym – nie jest ono przestępstwem, lecz grzechem ciężkim przeciwko VIII przykazaniu Dekalogu [Kaleta 2022, 224].

Dyspozycji kan. 1371 § 3 KPK/83 odpowiada kan. 1414 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich¹⁴. KKKW penalizuje również złożenie fałszywych

¹³ Franciscus PP., *Constitutio apostolica Pascite gregem Dei qua Liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur* (23.05.2021), „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 161 (2021) nr 122 (01.06.2021), s. 2-4.

¹⁴ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*

zeznań przez potwierdzenie fałszu albo zatajenie prawdy, dokonane wobec sędziego kościelnego, oraz nakłanianie do krzywoprzysięstwa lub fałszywych zeznań [Lempa 2015, 68]. Istota krzywoprzysięstwa polega na fałszywym zeznaniu lub oświadczeniu z odwołaniem się do Boga jako świadka prawdy [Syryjczyk 2003, 53]. KPK/83 zerwał z odrębnym traktowaniem krzywoprzysięstwa sądowego i pozasądowego, jak to obowiązywało w KPK/17. Ponieważ zarówno krzywoprzysięstwo sądowe, jak i pozasądowe skierowane są przeciwko religii, to charakter fałszu zawartego w przysiędze oraz rodzaj władzy, przed którą krzywoprzysięstwo zostało dokonane, nie zmieniają kwalifikacji prawnej przestępstwa krzywoprzysięstwa. J. Syryjczyk nie zgadza się do końca z opinią kanonistów, którzy twierdzą, że w wypadku dokonania krzywoprzysięstwa, gdy nie zostało ono popełnione wobec władzy kościelnej, należy je traktować w kategoriach grzechu, a nie w kategoriach przestępstwa. Uzasadnia to tym, że każde krzywoprzysięstwo narusza prawo Boże i z tej racji – nawet jeśli fałszywa przysięga została złożona poza władzą kościelną – może być przedmiotem kar kościelnych (uprawnienie fakultatywne), jeżeli zachodzą warunki, o których mowa w kan. 1399 KPK/83 [Syryjczyk 2003, 54]¹⁵.

Do zaistnienia przestępstwa krzywoprzysięstwa konieczne są następujące elementy: popełnienie fałszu rozumianego nie w sensie przedmiotowym (czyli błędu), ale w sensie subiektywnym (czyli kłamstwa); wina umyślna, czyli zamiar (*dolus*) potwierdzenia przysięgą kłamstwa, bądź niewypełnienia potwierdzonego przysięgą przyrzeczenia [Wilemska 2004, 10]. Jak podkreśla F. Lempa, tutaj istotną rolę ma intencja wezwania imienia Bożego na świadka, bez której nie ma przysięgi i konsekwentnie nie może być krzywoprzysięstwa. Jeżeli więc okoliczności związane ze słowami lub znakami wskazywałyby na brak takiej intencji, nie należy uważać tych słów lub znaków za krzywoprzysięstwo, np. gdy ktoś powołuje się na swój honor, na słońce, na niebo. Do zaistnienia krzywoprzysięstwa konieczne jest także, aby ktoś je spostrzegł [Lempa 1987, 232]. Zgodnie z kan. 1330 KPK/83: przestępstwo, które polega na oświadczeniu albo na innym ujawnieniu woli, doktryny lub wiedzy, należy uważać za niedokonane, jeśli nikt nie spostrzegł tego oświadczenia lub ujawnienia. Przepis kan. 1330 KPK/83 znosi

promulgowany przez papieża Jana Pawła II. Stan prawny na dzień 1 grudnia 2024 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2025 [dalej: KKKW].

¹⁵ „Krzywoprzysięstwo jest przestępstwem, jeśli zostało dokonane wobec władzy kościelnej [...], a więc w sądzie lub poza sądem, wobec właściwego przedstawiciela władzy kościelnej. W innych przypadkach jest ono tylko grzechem” [Pawluk 2016, 129].

karalność przestępstw tajnych w tych przypadkach, gdy oświadczenia albo ujawnienia przestępczej woli, doktryny lub wiedzy nie można udowodnić w zakresie zewnętrznym (nie ma świadków). W ten sposób prawodawca ogranicza zakres karalności przestępstw tajnych, z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną takich czynów. Kwestia w kan. 1330 KPK/83 dotyczy więc przestępstwa dokonanego, gdyż sprawca swoim czynem zrealizował wszystkie elementy konstytutywne określonego deliktu. Jednak z woli ustawodawcy przestępstwo faktycznie dokonane należy uważać jako niedokonane (*tamquam non consumatum censendum est*) jeśli nikt nie spostrzegł tego dokonania. Zatem można mówić o różnicy między czynem zewnętrznym, z jednej strony, którego nikt nie spostrzegł, stanowiącym przestępstwo niedokonane, i czynem, z drugiej strony, spostrzeżonym przez inną osobę, konstytuującym przestępstwo dokonane [Syryjczyk 2008a, 210-11].

Za dokonanie krzywoprzysięstwa kwalifikowanego jego sprawcy grozi sankcja karna obligatoryjna nieokreślona [Lempa 1987, 233; Syryjczyk 2003, 55]. Sędzia kościelny jest obowiązany wymierzyć przestępcy sprawiedliwą karę (kan. 1371 § 3 KPK/1983) albo odpowiednią karę (kan. 1444 KKKW). Taką samą sankcją w postaci kary odpowiedniej zagrożony został czyn katolika obrządku wschodniego za złożenie fałszywych zeznań wobec sędziego kościelnego oraz za przestępstwo nakłaniania do krzywoprzysięstwa albo złożenia fałszywych zeznań [Lempa 2015, 68; Tenże 1987, 233]. Karalność krzywoprzysięstwa podstawowego jest fakultatywna, kara zaś nieokreślona, czyli uznaniowa (kan. 1399 KPK/83) [Syryjczyk 2003, 55].

Podsumowanie

Zgodnie z kan. 1199 § 1 KPK/83 przysięga to wezwanie imienia Bożego na świadka prawdy. W prawie kanonicznym, aż do KPK/83, przysięga mogła posiadać w procesach moc dowodową jako pełny dowód lub uzupełnienie dowodu. Obecnie, choć sama w sobie nie może już stanowić dowodu w procesie, świadomość możliwości popełnienia grzechu, a nawet przestępstwa krzywoprzysięstwa poprzez wezwanie Imienia Bożego na świadectwo kłamstwa mobilizuje sumienia osób wierzących.

Kto dobrowolnie przysięga, że coś wykona, związany jest szczególnym obowiązkiem religijnym wypełnienia tego, co potwierdził przysięgą (kan. 1200 § 1 KPK/83). Ponieważ krzywoprzysięstwo stanowi zaprzeczenie kultu religijnego i jest obrazą Boga, należałoby je zakwalifikować do przestępstw przeciwko religii.

Analiza historyczno-prawna oraz teologiczna krzywoprzysięstwa ukazuje, że czyn ten od najwcześniejszych wieków chrześcijaństwa był postrzegany jako jedno z najpoważniejszych naruszeń porządku moralnego i prawnego. Jego istota – świadome wezwanie imienia Boga na potwierdzenie fałszu sprawia, że krzywoprzysięstwo godzi równocześnie w religię, prawdę i sprawiedliwość, a więc w fundamenty życia społecznego. Z tego względu od początku w prawodawstwie kościelnym konsekwentnie traktowane było jako czyn o szczególnej wadze moralnej i prawnej.

Rozwój norm kanonicznych pokazuje ciągłość w ocenie krzywoprzysięstwa jako przestępstwa przeciwko religii, a następnie władzy kościelnej, przy jednoczesnym dostosowywaniu sankcji do zmieniających się realiów życia społecznego. Fałszywa przysięga jest aktem, który godzi w cześć należną Bogu i podważa zaufanie konieczne dla funkcjonowania wspólnoty wierzących.

Współczesne prawo kanoniczne zachowuje zasadniczą linię tradycji: krzywoprzysięstwo pozostaje przestępstwem penalizowanym obligatoryjnie, gdy zostało popełnione wobec władzy kościelnej, a fakultatywnie – gdy narusza prawo Boże w innych okolicznościach, o ile wymaga tego dobro wspólne i potrzeba zapobieżenia zgorzeniu.

Całość przeprowadzonej analizy prowadzi do wniosku, że krzywoprzysięstwo, choć w wielu współczesnych systemach świeckich utraciło status odrębnego przestępstwa, w prawie kanonicznym zachowuje swoją doniosłość jako czyn uderzający w samą istotę relacji człowieka z Bogiem. Jego penalizacja nie wynika jedynie z potrzeby ochrony porządku prawnego, lecz przede wszystkim z troski o integralność życia religijnego i moralnego wiernych. Dlatego też krzywoprzysięstwo pozostaje jednym z tych przestępstw, które w sposób szczególny ukazują nierozzerwalny związek między moralnością a prawem w tradycji Kościoła.

PIŚMIENNICTWO

- Bączkowicz, Franciszek, Józef Baron, i Władysław Stawinoga. 1958. *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. T. 3. Wyd. 3. Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu.
- George, Augustin. 1973. „Przysięga.” W *Słownik teologii biblijnej*, red. Xavier Leon-Dufour, 836-38. Poznań–Warszawa: Pallottinum.
- Grzegółka-Maciejewska, Agnieszka, i Stanisław Dubisz. 2003. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.

- Kaleta, Paweł. 2022. „Poszczególne przestępstwa i ustanowione za nie kary.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. IV/2: Księga VI. *Sankcje karne w Kościele – zreformowane przez papieża Franciszka*, red. Józef Krukowski, 197-342. Poznań: Pallottinum.
- Lempa, Florian. 1987. „Przestępstwa przeciwko religii i jedności Kościoła.” W Walenty Wójcik, Józef Krukowski, i Florian Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. T. 4: Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, 220-34. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Lempa, Florian. 2015. „Kanoniczna ochrona karna religii, jedności, autorytetów kościelnych i wolności Kościoła Katolickiego.” *Civitas et Lex* 3(7):65-73.
- Litewski, Wiesław. 1998. *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*. Kraków: TAIWPN Universitas.
- Maj, Zuzanna. 2016. „Grzech a przestępstwo. Refleksje teologiczno-kanoniczne.” W *Salus animarum suprema lex w świetle kanonicznego prawa karnego*, red. Marek Saj, 37-65. Warszawa: Wydawnictwo Scriptum.
- Modzelewski, Karol. 2004. *Barbarzyńska Europa*. Warszawa: Iskry.
- Myrcha, Marian A. 1986. „Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym.” *Prawo Kanoniczne* 29, nr 1-2:43-80.
- Pawluk, Tadeusz. 2016. *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 4: *Doczesne dobra Kościoła, sankcje w Kościele, procesy*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Rogowski, Paweł. 2016. *Przysięga w średniowiecznym prawie polskim*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Syryjczyk, Jerzy. 1985. „Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II.” *Prawo Kanoniczne* 28, nr 1-2:85-96.
- Syryjczyk, Jerzy. 1991. „Krzywoprzysięstwo w systematyce kanonicznego prawa karnego.” *Prawo kanoniczne* 34, nr 1-2:121-34.
- Syryjczyk, Jerzy. 2003. *Kanoniczne prawo karne: część szczególna*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Syryjczyk, Jerzy. 2008a. *Sankcje w kościele: część ogólna. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Syryjczyk, Jerzy. 2008b. „Zagadnienia kościelnego prawa karnego w świetle publikacji zawartych w kwartalniku *Prawo Kanoniczne*.” *Prawo kanoniczne* 51, nr 1-2:75-112.
- Tomasz z Akwinu. 1971. *Suma teologiczna. T. 19: Religijność (2-2, qu. 81-100)*. Przekł. i kom. Feliks W. Bednarski. London: Veritas.
- Wilemska, Elżbieta. 2004. „Krzywoprzysięstwo.” W *Encyklopedia katolicka*. T. 10, red. Eugeniusz Ziemann, 10. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- Wilemska, Elżbieta. 2019. „Krzywoprzysięstwo.” W *Leksykon prawa kanonicznego*, red. Mirosław Sitarz, 1495-497. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wojciechowska, Beata. 2013. „Przysięga w średniowiecznym prawie kanonicznym. Wybrane aspekty.” W *Fundamenty średniowiecznej Europy*, red. Żaneta Sztylec, Dariusz Zagórski, Andrzej Radzimiński, i in., 91-101. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum.
- Wołodkiewicz, Witold, i Maria Zabłocka. 1996. *Prawo rzymskie. Instytucje*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Zarosa, Wojciech. 2024. „Średniowieczny Kościół w Polsce wobec problemu krzywoprzysięstwa (wybrane zagadnienia).” *UR Journal of Humanities and Social Sciences* 3(32):18-37.